

Więc odleć ze mną wyżej  
Powiedz ile w tobie gwiazd  
Zaciśnij mocno pięść  
Bo ucieka nam czas  
Już teraz wiesz, że życie to gaz  
Jak trudno olać je  
Wie każdy z nas

Życie jak trujący gaz  
A miłość jest jak tlen  
Po dniu jest noc  
A po nocy bywa dzień  
Szalona rzecz truskawka  
Sam coś o tym wiem  
Więc odleć wyżej  
Po nocy jest dzień

Jest jeszcze nienawiść  
Niektórzy mówią, że  
To wszystko sprawka diabła  
A ja myślę, że nie  
Bo nienawiść nosi w sobie każdy z nas  
Taki jest klimat i taki jest czas

Więc odleć ze mną wyżej  
Powiedz ile w tobie gwiazd  
Zaciśnij mocno pięść  
Bo ucieka nam czas  
Już teraz wiesz, że życie to gaz  
Powiedzmy sobie to jeszcze raz